



# Opiekunowie zbrodniarzy wojennych

## Państwa słowiańskie protestują na zgromadzeniu generalnym ONZ — przeciw ukrywaniu morderców hitlerowskich przez Anglosasów

NOWY JORK (PAP) — Na posiedzeniu plenarnym Generalnego Zgromadzenia ONZ omawiano sprawozdanie komisji prawnej w sprawie zbrodniarzy wojennych.

Komisja ta odrzuciła rezolucję jugosłowiańską, wzywającą do potępienia przez ONZ tych państw, które nie zastosowały się do zeszłorocznej uchwały w sprawie wydania zbrodniarzy wojennych. Komisja przyjęła natomiast nie wiele mówiącą rezolucję brytyjską, która wzywała do postępowania w sprawach zbrodniarzy wojennych „w duchu zeszłorocznej rezolucji”.

Delegacja jugosłowiańska wniosła powtórnie projekt tej rezolucji na plenum Generalnego Zgromadzenia. W czasie dyskusji Polska przyłączyła się do skargi Jugosławii i ZSRR, skierowanej przeciwko państwu anglosaskim o ukrywanie zbrodniarzy wojennych w ich strefach okupacyjnych w Niemczech.

Delegaci państw słowiańskich podali

### Wydalenie oszczercy z Jugosławii

BELGRAD PAP. Władze jugosłowiańskie nie przedłużyły wizy korespondentowi „New York Times” Brandlowi i wezwały go do szybkiego opuszczenia Jugosławii. Decyzja władz jugosłowiańskich została spowodowana tym, że Brandel przekazywał swemu piśmu fałszywe i oszczercze wiadomości z Jugosławii. W korespondencjach Brandla znajdują się również obraźliwe zwroty pod adresem przedstawicieli Jugosławii. W decyzji podkreślono również, że Brandel zachowywał się zuchwale i prowokatorsko w Belgradzie.

fakty i nazwiska, dowodzące że zbrodniarze są nadal ukrywani w obozach w Niemczech, mimo złożonych żądań o ich wydanie.

Ambasador Lange zacytował m. in. wypadek Deeringa, którego funkcja w Oświęcimiu polegała na przekazywaniu więźniów do krematoriów. Deering ukry

wał się w Niemczech w polskiej organizacji, korzystając z prawa azylu. Ambasador Lange oświadczył, że odmawianie ekstradycji z powodów politycznych jest nader niebezpieczne i napewno nie pomoże do usprawienia międzynarodowej współpracy.

Rezolucja jugosłowiańska została odrzucona przez plenum, przyjęto natomiast sprawozdanie komisji prawnej.

## Nota Polski do USA

### w sprawie powrotu Polaków z Westfalii do kraju

NOWY JORK PAP. — Ambasador R.P. w Waszyngtonie Winiewicz złożył ministrowi Marshallowi notę, przedstawiającą problem Polaków w Westfalii i Nadrenii, którzy pragną powrócić do kraju.

Ambasador polski zwrócił się do ministra amerykańskiego z prośbą aby przedstawiciel USA w Sojuszniczej Komisji Kontroli w Berlinie, która zajmuje się sprawą Polaków w Zachodnich Niemczech otrzymał polecenie pozytywnego ustosunkowania się do stano-

wiska Polski i poparł wniosek o repatriację Polaków z Westfalii i Nadrenii.

Nota Polska zawiera historyczne dane o Polonii w zachodnich Niemczech i o daremnych wysiłkach germanizacyjnych władz niemieckich wobec tej grupy w ostatnich latach.

## Przed naradą zastępców Wielkiej Czwórki

### w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami

LONDYN (PAP) — Już za kilka dni rozpocznie się w Londynie konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w sprawie Nie-

miec. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office zakomunikował, iż otrzymano już nazwiska przedstawicieli Francji i Związku Radzieckiego. Reprezentantem

Francji będzie Tarbe de Saint-Hardouin, polityczny doradca dowódcy francuskiego zarządu wojskowego w okupowanej strefie niemieckiej.

Przedstawicielem Związku Radzieckiego mianowano generała Smirnowa, byłego radzieckiego gubernatora wojskowego w Berlinie.

Reprezentantami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych na konferencji będą Strang i Murphy. Strang jest obecnie przewodniczącym brytyjskiej delegacji w rozmowach w Waszyngtonie, w sprawie anglo-amerykańskich kosztów w połączonych strefach okupowanych Niemiec, Murphy — jest doradcą politycznym generała Clay'a.

## Skutki polityki Bevina

### Konserwatyści biorą górę w wyborach samorządowych w Anglii i w Walii

LONDYN PAP. — W dniu wczorajszym odbyły się wybory samorządowe w Anglii i w Walii. Głosowano na 3,266 kandydatów w 390 miastach i miasteczkach w Anglii i w Walii. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, partia konserwatywna zdobyła 614 mandatów więcej niż w poprzednich wyborach samorządowych.

Partia Pracy straciła 640 mandatów. Wybory nie wykazały żadnych zmian w następujących większych miastach: Liverpool, Newcastle, Huddersfield, Leeds.

Wybory samorządowe w Szkocji odbędą się we wtorek. Wybory do landyjskiej rady miejskiej wyznaczone są na rok następny.

## Zdrajcy rumuńscy na żołdzie USA

### Sensacyjne zeznania na procesie Maniu w Bukareszcie

BUKARESZT PAP. — W dalszym ciągu procesu przeciwko Maniu i 14 współoskarżonym skonfrontowano zeznania wszystkich oskarżonych, złożone uprzednio w śledztwie. Wyraźne wrażenie na Maniu wywarły zeznania dwóch oskarżonych: sekretarza partii Penescu i osobistego tłumacza Serdici, którzy poświadczali, iż Maniu był głównym autorem zamierzonego spisku. Maniu przyznał w trakcie dalszych zeznań, iż pod wpływem swoich przyjaciół zwrócił się do szefa amerykańskiej misji Berry'ego, co ten myśli o utworzeniu rumuńskiego rządu emigracyjnego i na jaką pomoc rząd taki mógłby liczyć ze strony USA. Oświadczenie to wywołało wielkie poruszenie na sali, szczególnie wśród przedstawicieli państw obcych.

Odpowiadając na pytania prokuratora oskarżony Serdici powiedział, iż Maniu w czasie swych rozmów z anglosaskimi przedstawicielami używał zwrotu: „nie walczę o Rumunię, lecz również o Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone”.

Serdici potwierdził również zgodność wywiadu opublikowanego przez korespondenta „New York Times” z rozmowy z Maniu. W wywiadzie tym Maniu oświadczył, iż USA i Anglia winny użyć „wszelkich środków dyplomatycznych i ekonomicznych, przeciwko obecnemu reżimowi rumuńskiemu”.

Następnie przystąpiono do przesłuchania świadków, podanych przez oskarżyciela. Generał rezerwy Grigore Stoica podał szereg szczegółów, dotyczących podziemnej organizacji wojskowej, któ-

ra miała przystąpić do akcji w momencie, uważanym za odpowiedni przez przywódców partii chłopskiej. Mihałache nalegał na sekcję wojskową, ażeby przygotowała plan, którego jednym z zadań miało być utworzenie zagranicą jednostek wojskowych, złożonych w znacznym stopniu z inżynierów z Rumunii.

Organizacja wojskowa miała utworzyć specjalne biuro, którego zadaniem było zbieranie ważnych dokumentów z tajnych archiwów ministerstwa obrony narodowej i z innych źródeł.

## Kaszmir — kość niezgody

### Polityka angielska w Indiach — doprowadziła do krwawych walk w tym kraju

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Karachi, że rząd tymczasowy wolnego Kaszmiru zakomunikował, iż oddziały, walczące z wojskami indyjskimi na terenie państwa, znajdują się na przedmieściach jego stolicy — Sringar, której upadku należy spodziewać się w każdej chwili. Rzecznik rządu hinduskiego zaprzeczył kategorycznie tym twierdzeniom.

Na terenie Kaszmiru walki trwają nadal. W międzyczasie przedstawiciele Pakistanu i Indii udali się do Lahore, gdzie odbędzie się pierwsze spotkanie wspólnej rady obrony od chwili rozpoczęcia działań wojennych na terenie Kaszmiru. Na czele tej rady stoi generalny gubernator Indii lord Mountbatten.

## Hasła pokoju i współpracy

### na 30-lecie rewolucji radzieckiej

MOSKWA PAP. W całej prasie radzieckiej ukazały się na naczelnych miejscach ogłoszone przez komitet centralny wszechzwiązkowej partii komunistycznej hasła, pod których znakiem odbędą się w Związku Radzieckim obchody związane z 30-leciem rewolucji październikowej. Czołowe miejsca zajmują hasła, nawołujące do współpracy narodów w walce o zwycięstwo demokracji i o utrwalenie pokoju.

Hasła brzmią m.in.: „Pozdrowienia dla na rodów, walczących o zwycięstwo demokracji i socjalizmu.”

„Niech żyje współpraca narodów w walce o trwałą pokój.”

„Ludzie pracy wszystkich krajów, demaskujcie podżegaczy wojennych! Strzeżcie sprawy pokoju!”

„Bratnie pozdrowienie dla narodów słowiańskich, wyzwolonych spod jarzma najeźdźców niemieckich. Niech żyje niezłomna przyjaźń narodów słowiańskich!”

Inne hasła podkreślają przyjaźń narodów radzieckich, rolę ZSRR, jako ości pokoju, bezpieczeństwa, wolności i niezależności narodów. Szereg hasel pozdrawia radzieckie siły zbrojne, stojące na straży pokoju, składa hołd przodownikom pracy, którzy wykonali przedterminowo tegoroczny plan.

# Polska w hołdzie poległym bohaterom

## Uroczystość na miejscach kaźni i hitlerowskiego barbarzyństwa

W dniu Święta Umarłych w całym kraju odbyły się manifestacyjne uroczystości ku czci pomordowanych przez okupanta niemieckiego bohaterów walki o wolność.

W Oświęcimiu przy udziale niezliczonych tłumów odbyły się uroczystości żałobne ku czci spalonych w krematoriach i pomordowanych milionów ludzi z całej Europy.

Dolny Śląsk oddał hołd męczennikom, pomordowanym przez hitlerowskich zbirów w obozach koncentracyjnych.

Na terenie b. obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, największego hitlerowskiego obozu na Dolnym Śląsku i jednego z najstraszliwszych obozów w Europie, odbyły się z udziałem przedstawicieli władz państwowych, organizacji społecznych oraz reprezentantów sojuszniczej armii radzieckiej podniosłe uroczystości, związane z poświęceniem kamienia węgielnego pod mauzoleum bohaterów, którzy w liczbie ok. dwieście tysięcy stracili tu życie.

W Krakowie odbyła się manifestacyjna uroczystość odsłonięcia pomnika - grobowca Ignacego Daszyńskiego, połączona z obchodem 11-ej rocznicy jego śmierci.

W wiecu na rynku krakowskim udział wzięły delegacje z pocztami sztandarowymi PPS z całej Polski, przy czym szczególnie licznie reprezentowane były delegacje z woj. krakowskiego i śląskiego. Ponad 30-ta tysięczna rzesza zapełniła szczerbie rynek, a sztandary utworzyły zwarty szpaler do trybuny honorowej przed Sukiennicami, ustrojonej sztandarami biało-czerwonymi i czerwonymi, z olbrzymim portretem Ignacego Daszyńskiego.

Tegoroczne święto umarłych było na terenie Łodzi i woj. łódzkiego bardzo uroczyste obchodzone. Wielotysięczne pochody przemaszerowały ulicami miasta do grobu Nieznanego Żołnierza, na cmentarz na Dołach oraz na groby Polaków spalonych w więzieniu Radogoskim w przededniu ucieczki Niemców z Łodzi. Pochód ruszył również na cmentarz żołnierzy radzieckich, poległych w walce o wyzwolenie Polski.

W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci pomordowanych przez okupanta tramwajarzy łódzkich — na frontonie gmachu Łódzkich Wąskotorowych Kolejek Dojazdowych przy ul. Piotrkowskiej 77.

# Pisarze radzieccy i jugosłowiańscy w Łodzi

## manifestacyjnie przyjmowani przez łódzki świat pracy

Przybyła do Łodzi z Katowic w dniu 1 bm. w godzinach popołudniowych wycieczka literatów i artystów jugosłowiańskich. Powitali ich na lotnisku pod Łodzią przedstawiciele oddziału łódzkiego Związku Zawodowego Literatów Polskich z prezesem zarządu Sewerynem

Pollakiem na czele oraz przedstawiciele miejskiego i wojewódzkiego wydziałów kultury i sztuki. Pani Desance Maksimowic, poetce z Belgradu, wręczona została wiazanka kwiatów. W dniu wczorajszym goście jugosłowiańscy w osobach wiceprezesa Jugosłowiańskiego Związku Lite-

ratów i redaktora czasopisma „Republika” Viekoslawa Kaleb, Desanki Maksimowic, dr. Samokovlija, prezesa Związku literatów Bośni i Hercegowiny Klemencića, plastyka z Lublany, Jerzego Teodorowicza, malarza z Nowego Sadu, i Blaze Koneckiego, prezesa Związku Literatów Macedońskich ze Skoplje, udali się do Centralnej Szkoły PPR, gdzie zostali uroczysto powitani przez łódzki świat pracy.

Goście jugosłowiańscy zwiedzili również Radogoszcz oraz byli obecni w teatrze kukielkowym RTPD.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych przybył do Łodzi znakomity pisarz radziecki: Ila Erenburg, a później zostali członkowie wycieczki pisarzy radzieckich — Paweł Tycyna, Aleksander Twardowski, i Piotr Browka. Na przyjęciu, urządzonej przez Zw. Zaw. Literatów Polskich w Łodzi w sali Grand Hotelu, pisarze radzieccy i jugosłowiańscy mieli możliwość zetknięcia się z reprezentantami świata literackiego, artystycznego i naukowego Łodzi.

Przemawiał Ila Erenburg, w gorących słowach mówiąc o literaturze polskiej, która coraz lepiej poznaje narady ZSRR, i podkreślając wspaniałą postać narodu polskiego, gwałtowno nie tylko walczyć, lecz i budować na rzeczycielskiej wojnie, czego dowodem są Ziemia Odzyskana i Warszawa. Straty, poniesione przez Polskę — powiedział Erenburg — dobrze są znane w Moskwie, Smoleńsku, Mińsku i Kijowie, choć zapewne nieznaną są w Nowym Jorku. Przyjaźń naszych narodów zrodziła się we wspólnej walce, w której znaleźliśmy siebie i jest przyjaźnią z prawdziwego uczucia, nie z wyrachowania. Znikają widma przeszłości, o których pisał niegdys wielki przyjaciel Polski Herzen w swoim „Kolokole”. Oby sympatie obu krajów do bratniej Jugosławii, przedstawiciel której znajdujących się tutaj, pozdrawiam serdecznie. — scementowały jeszcze tę przyjaźń.

Po tych serdecznych słowach Erenburga, przyjętych gorącymi oklaskami zebranych, wywiązała się wymiana zdań, pod czas której Erenburg i Twardowski odpowiadali na zadawane pytania. Przemawiał następnie wiceprezes Związku Literatów Jugosłowiańskich Viekoslaw Kaleb. Dzień zakończył zorganizowany przez „Film Polski” pokaz filmów krótko metrażowych.

# Wystawa radziecka w Londynie

LONDYN PAP. — Z okazji zbliżającej się 30-ej rocznicy rewolucji październikowej otwarta została w Londynie wystawa, obrazująca postęp i osiągnięcia ZSRR na przestrzeni 30 lat. Otwarcia wystawy dokonał ambasador radziecki w Wielkiej Brytanii — Zarubin.

Oświadczył on w wygłoszonym prze-

mówieniu, iż ludność radziecka zawsze dążyła i będzie dążyć do polityki pokojowej i zawsze walczyła i będzie walczyć przeciwko podlegaczom do nowej wojny. Naród radziecki walczył i będzie nadal walczył o wzmocnienie demokracji dla usunięcia pozostałości faszystowskiej ideologii i dla konsolidacji zwycięstwa nad faszyzmem.

# Sukcesy komunistów wiedeńskich

## w wyborach do rad załogowych

WIEN (obsł. wł.) — Onegdaj odbyły się wybory do rad załogowych w Wiedniu. W wyniku wyborów komunistki

otrzymali 34 procent wszystkich głosów, podważając w ten sposób swój stan posiadania.

# Głosowanie w Radzie Bezpieczeństwa

## w sprawie Indonezji — bez wyniku

NOWY JORK (PAP) — W Radzie Bezpieczeństwa przeprowadzono głosowanie nad propozycją radziecką wycofania wojsk obu walczących stron w Indonezji, na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem działań wojennych. Wniosek radziecki upadł czterema głosami na 4, przy 3 wstrzymujących się. Postanowienia Rady Bezpieczeństwa wymagają większości przynajmniej 7 głosów na 11.

Odrzucono również propozycję australijską wycofania wojsk holenderskich i indonezyjskich na odległość 25 km. z każdej strefy. Głosowanie dało wynik 5 na 5 przy 1 wstrzymującym się.

Delegat Australii, który w obu wypad-

kach głosował razem ze Związkiem Radzieckim, przyłączył się do wysuniętych przez amb. Gromyko pod adresem USA zarzutów, w związku z amerykańskim projektem zaprzestania walk w Indonezji.

# Anglia a Palestyna

LONDYN PAP. — Zdaniem londyńskich obserwatorów dyplomatycznych Wielka Brytania odrzuci projekt amerykański, przewidujący, iż do 1 lipca 1948 r. na wojskach brytyjskich spoczywać będzie

wylączna odpowiedzialność za utrzymanie porządku i spokoju w Palestynie.

Rzecznik Foreign Office odmówił odpowiedzi na pytanie, czy rząd USA został już powiadomiony o brytyjskiej decyzji.

**Trybuna wolności**  
ORGAN K.C.P.P.P.R.  
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY



12

Tajemnica  
I-2

— Wyobrazi pani sobie, że spotkałem go niedawno — ostrożnie podszedł do zasadniczego tematu i celu swej wizyty, Leontiew.

— No i cóż Arzamaszew, poznał pana? — zapytała z uśmiechem profesorowa.

— A jakże! Nawet ucieszył się bardzo i — z lekkim wahaniem w głosie dodał Leontiew — państwa wspominał.

— A może w Moskwie teraz się znajduje? — ożywiła się nagle Zubowa. Daj mi pan jego adres, jutro się z nim skomunikuję. Napewno mi pomoże dostać się do Leningradu. A może z panem jutro do niego wpadniemy?

— Niestety, profesor Arzamaszew już pewnie z Moskwy odleciał. Pracuje gdzieś na prowincji. Przelotnie bawił tu parę godzin. — z pewnym zakłopotaniem odpo-

wiedział Leontiew, w duchu się śmiejąc ze starego profesora, a zwłaszcza z jego zdziwienia, gdyby tak naprawdę wybrał się do niego wraz z pochowaną przez niego Zubową.

Rozmowa toczyła się głównie dookoła perspektyw uzyskania przez Marię Pawłownę przepuski do Leningradu. Uspokojony co do swoich bezpodstawnych wątpliwości na skutek mylnych informacji Arzamaszewa, Leontiew po wypiciu szklanki herbaty postanowił pożegnać się ze staruszką. Wyglądała na tak zmęczoną, że doprawdy nie miał serca zajmować jej dużo czasu. Zresztą, zbliżał się wieczór, a sam Leontiew czuł się również mocno zmęczony po podróży, a przede wszystkim po przeżyciach i zderzeniu, doznanych tego dnia w Mo-

skwie. Pożegnał profesorową, życząc jej najprędzszego powrotu do Leningradu i powrócił do swego pokoju, z zamiarem natychmiastowego położenia się spać.

Przed udaniem się na spoczynek, wyjrzał przez okno. Czarna noc. Moskwa była pogrążona w ciemnościach ze względu na rozporządzenie władz o zaciemnianiu miasta. Ta czerń spozierająca z poza okna, tała w sobie coś, co znów podświadomie podziało niepokojąco na wzburzone nerwy wynalazcy. Patrzył bezmyślnie w tę czarną otchłań i zdawało mu się, że ktoś niewidzialny i czarny, jak ta ciemna noc, przyczaja się w jej cieniach i śledzi go bacznie, nie spuszczając ani na sekundę z niego oka. Spuścił frunki i zdecydowanie, wysiłkiem woli, starając się o niczym nie myśleć, podszedł do łóżka i zaczął się rozbierać. Gdy się położył, poczuł zimne dotknięcie poduszki i coś twardego pod głową. Była to żółta skórzana teczka z wykresami, której nie zapomniał, mimo zmęczenia, położyć jak zawsze pod głowę.

A tegoż samego dnia gdzieś daleko od Moskwy, na czymś biurku nagle odezwał się telefon. Energiczna ręka o kwadratowych, grubych palcach podniosła słuchawkę, w której rozległy się niezrozumiałe i dziwne słowa. „Dziecko zaczęło mówić. Ale stan jego zdrowia jest niepokojący. Przyjazd wujaszka jest konieczny...”

Na skrawku papieru, spod ołówka, trzy manego przez rękę o kwadratowych pal-

cach, wybiegały litery, składające się w zagadkowe słowa: „Wujaszek zachorował. Choroba jest niebezpieczna. Przyjeżdżaj...”

I gdzieś daleko, daleko zaczął wystukiwać aparat telegraficzny... A po drutach i przewodach pobiegły w dal nrywane słowa: — „Wujaszek zachorował... — Choroba jest niebezpieczna... Przyjeżdżaj...”

Po szynach kolejowych z szybkością osiagającą do 110 km na godzinę mknął międzynarodowy ekspress Stambuł — Sofia. Błękitnego koloru wagony podskakiwały w biegu na łączeniach szyn. Lokomotywa, lśniąca stała i przypominająca jakiegoś legendarnego smoka, przeciągała gwizdała. Ekspress zbliżał się do Sofii. Już przez szyby wagonów można było dojrzeć zabudowania na przedmieściach bułgarskiej stolicy.

Na korytarzu sypialnego wagonu stał przy oknie niewysoki, starannie i elegancko ubrany mężczyzna, niedbale patrzący przez okno. Energiczna, wysunięta nieco naprzód szczeka leniwie żuła, wciśnięty w kąciaki ust koniuszek grubego cygara. Powolnym gestem chuda ręka sportowca poprawiała nieposłuszny monokl w lewym oku. Mężczyzna od czasu do czasu spoglądał na zegarek, objawiając oznaki pewnego zniecierpliwienia. Po ciąg się spóźniał. A to było mu bardzo nie na rękę.

(D. c. n.)

# Kronika m. Radomska **Przed gwiazdką dla żołnierza**

Poniedziałek, 3 listopada 1947 roku.  
Huberta.

## Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka „Rudziński” przy ulicy Reymonta 32.

## Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 91—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 85—PPR.

## Kino

Kino „Wolność” wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „My z Kronsztadu”. Początek seansów o godz. 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego”: ul. Kościuszki 13, tel. 12. Konto czekowe — KKO Radomsko Nr. 221/185.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza organizuje akcję „Gwiazdki” w 1947 roku pod hasłem „Każda Polka, każdy Polak pamięta o gwiazdce dla żołnierza”. „Każda Polka, każdy Polak biera udział w fundowaniu bibliotek i sprzętu świetlicowego dla jednostek wojskowych”.

Organizacja TPZ stawia sobie w tym roku jako główne zadanie okazanie pomocy wojsku w jego pracy kulturalno - oświatowej. Pomoc ta wyrażać się będzie w formie fundacji bibliotek i wszelkiego rodzaju sprzętu

świetlicowego. W związku z tym Zarząd Gł. TPZ wystosował do Okręgów Oddziałów i Kół TPZ okólniki, polecające nawiązanie kontaktu z jednostkami wojskowymi, celem omówienia planu akcji gwiazdkowej na swych terenach. Jak informuje podpułkownik M. Gruda, sekretarz generalny TPZ, fundacje bibliotek winny mieć cechy podarunków zespołowych. Indywidualne podarunki, jak również fundacje załóg fabrycznych, instytucji itp. będą koncentrowane w ośrodkach TPZ i poddane odpowiedniej segregacji, następnie za-

opatrzone pieczątką: „Naród swemu obrońcy”.

W szpitalach rannych i chorujących żołnierzy obdarzać się będzie okolicznościowymi paczkami, zapraszając zespoły artystyczne oraz przedstawicieli młodzieży. W celu upowszechnienia akcji, do współpracy przywołuje się władze administracji państwowej, organizacje polityczne, Związki Zawodowe, organizacje młodzieżowe, społeczne oraz młodzież szkolną. Szczególnie ścisła współpraca nastąpi pomiędzy TPZ a PCK. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodl. i Demokrację, Ligą Kobiet, RTPD itd. W ramach akcji gwiazdkowej TPZ zamierza otoczyć szczególnie troskliwą opieką dzieci po poległych żołnierzach.

TPZ, liczące 1.607 kół na terenie całego kraju, przy współpracy całego społeczeństwa potrafi należycie przeprowadzić akcję gwiazdkową, wykazując tym samym przywiązanie narodu do swych obrońców.

## Pocztowcy pod własnym sztandarem

W Radomsku odbyło się uroczyste wreczenie sztandaru miejscowemu Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Centralnego Zarządu Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych ob. Bogdan Henryk, Okręgowego Zarządu — ob. Klimaszewski, naczelnik Woj. Urzędu Poczt i Telekomu-

nikacji oraz miejscowe społeczeństwo z przedstawicielami partii politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych na czele.

Po przemówieniach nastąpiło wręczenie sztandaru i tradycyjne wbijanie gwoździ.

## Goście Czechośłowaccy w Radomsku

Z końcem ubiegłego miesiąca bawiła w naszym mieście czesko-słowacka delegacja spółdzielców. Goście żywo interesowali się spółdzielczością w mieście jak również w powiecie. Wynieśli oni bardzo dobre wrażenie i miłe wspomnienie z wizyty w Radomsku.

# Praca wre w cukrowni Wieluń

Cukrownia Wieluń, należąca do Zjednoczenia Opole - Śląsk, pierwsza z tego koncernu, rozpoczęła kampanię. Pod względem produkcji zajmuje ona drugie miejsce w Polsce.

Niemcy nie zniszczyli wprawdzie placówek, lecz eksploatując ją cały czas okupacji i nie przeprowadzając żadnych inwestycji, wycisnęli z maszyn i urządzeń wszelkie możliwości, tak, że dziś cukrownia należy raczej do typu przestarzałych.

Mimo to produkcja jej wzrasta w szybkim tempie. W roku 1945 przerobiono tu 146 tysięcy kwintali buraków, otrzymując 19 tys. kwintali cukru, a w roku ubiegłym, przy wyjątkowym уроdzaju buraków z 526 tys. kwintali uzyskano 64 tys. kwintali cukru. Tegoroczna kampania będzie miała do przerobki 600 tysięcy kw., co da w rezultacie 70 tys. kw. cukru, 15 tys. kw. melasy i 350 tys. kw. wyłoczyn na paszę dla bydła.

Buraki dostarcza 18.000 plantatorów z czego 60 proc. stanowią drobni, resztę zaś resztówki i majątki państwowe. Cukrownia otrzymuje całkowite zbiory z dziesięciu powiatów: Wieluń, Sieradz, Łask, Piotrków Tryb., Radomsko, Częstochowa, Lubliniec, Oleśno, Kluczborek i Kępno. Zasięg obejmuje więc województwo łódzkie, oraz część kieleckiego, poznańskiego, katowickiego i wrocławskiego.

Do wzrastającej z roku na rok produkcji przyczynia się w dużej mierze dobra i scharmonizowana współpraca Związku Plantatorów z dyrekcją, która stara się, w zakresie swoich możliwości iść im na rękę.

Celem usprawnienia transportu wybudowano na terenie cukrowni kilka kilometrów dróg i dojazdów. Plantatorzy otrzymują nasiona i nawozy sztuczne. W wypadkach trudności dostawy, cukrownia własnymi środkami lokomocji przewozi surowiec. Przy cukrowni otworzone zostało specjalne biuro rolne, udzielające

plantatorom porad, co w dużej mierze zwiększa współpracę.

W okresie kampanii cukrownia zatrudnia około 900 robotników z miasta i okolicy, werbowanych za pośrednictwem wieluńskiego Urzędu Pośrednictwa Pracy i na podstawie zleceń gmin. Zarobki są dobre.

Po skończeniu kampanii, cukrownia przechodzi okres remontu i inwestycji — jak czyszczenie kotłów, kontrola maszyn, zatrudniając 275 osób.

Mimo, że cukrownia Wieluń stoi pod względem wydajności na drugim miejscu, jeśli chodzi o urządzenia, nie można nazwać jej nowoczesną. Pracuje na maszynach parowych, posiada przestarzałe kotły i odczuwa dotkliwy brak fachowców - techników, materiałów dodatkowych, a w pierwszym rzędzie łożysk kulkowych.

W planie inwestycyjnym, którego realizacja bardzo znacznie zwiększy wydajność cukrowni, przewidywane jest przejście na prąd elektryczny, budowa nowych pomp i szeregu urządzeń instalacyjnych.

Obecnie, oczekując na odpowiednie kredyty, pozwalające na dalszy rozwój, cukrownia buduje dom dla pracowników,

zakłada własne przedszkole i rozszerza świetlice.

O ile kampanie innych cukrowni dała również tak pomyślne wyniki, jak wieluńska, cukru nam nie zabraknie.

## Pabianice

### Niesumienni piekarze zapłacą grzywny

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi skazała ostatnio następujących nieuczciwych kupców: właściciela sklepu iżeńskiego w Pabianicach, Miatkowskiego Edwarda za odmowę sprzedaży słoniny i nieujawnienie cennika grzywną 75 tysięcy złotych. Właścicieli sklepów w Pabianicach: Antoniego Pieca i Nochowicza Nikodema grzywnami po 50 tysięcy złotych za pobieranie nadmiernych cen, właściciela piekarni w Pabianicach Bronisława Wandachowicza, który pobierał nadmierne ceny za pieczywo i oszukiwał nabywców chleba na wadze, na 50 tysięcy złotych. Właścicielkę sklepu spożywczego w Kolumnie pod Łodzią, Wojtyrę Marię na grzywnę 75 tysięcy zło-

tych za pobieranie nadmiernych cen i nieujawnienie cenników oraz właścicielkę sklepu w Łodzi Wandę Adamowicz, za uprawianie spekulacji na grzywnę 50 tysięcy złotych.

## KOMUNIKAT

KW PPR w Łodzi (Wydział Propagandy) zawiadamia, że we wtorek dnia 4 listopada br. o godzinie 9 rano odbędzie się w świetlicy Wojewódzkiego Komitetu PPR w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 55 odprawa powiatowych i miejskich Instruktorów Kolportażu.

Stawiennictwo wszystkich towarzyszy obowiązkowe.

## Sieradz

# Imponujący przebieg uroczystości oddania hołdu bojownikom o Polskę Ludową

W dniu 1 listopada o godzinie 13 na Rynku Sieradzkim w Sieradzu poczęły się gromadzić tłumy mieszkańców, delegacje wojska, partii politycznych i organizacje młodzieżowe. Z orkiestrą wojskową na czele wyruszył następnie olbrzymi pochód na cmentarz miejscowy

dla oddania hołdu poległym w walce o wolność.

Nad grobami partyzantów poległych w roku 1945 w walce z Niemcami, nad grobami pomordowanych funkcjonariuszów państwowych — przemówił do zebranych tłumów przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej tow. Rosiak, któ-

ry w imieniu zebranych tysięcy Sieradzian złożył hołd poległym w walce o wolność i demokrację.

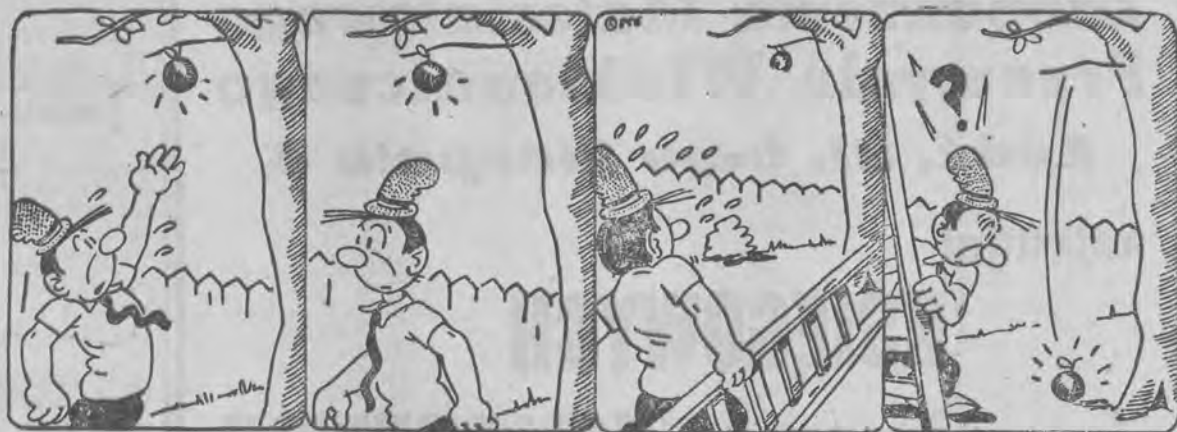
Następnie pochód skierował się na groby stu kilkudziesięciu żołnierzy polskich, poległych w walce z faszystowskim najazdem w roku 1939.

Nad mogiłą 21 osób, rozstrzelanych przez Niemców w 1940 roku, nad wspólną mogiłą Polaków, poległych podczas ataku bombowego na pociąg z uciekinierami oraz nad grobami żołnierzy radzieckich poległych w ostatecznej rozprawie z Niemcami — przemawiali następnym towarzysze Janiak w imieniu PPS, pierwszy sekretarz Komitetu Powiatowego PPR tow. Wutkowski, w imieniu Wojski Polskiego ppłk. Rościszewski oraz przedstawiciel duchowieństwa.

Dzień Święta Umarłych w Sieradzu stał się potężną manifestacją jedności na rodowej — wspólnym hołdem wszystkich mieszkańców Sieradza i okolicznych wiosek dla tych, którzy podczas ostatecznej zawieruchy wojennej, podczas lat budowania silnej, niepodległej Polski Ludowej oddali w ofierze swe życie.

## Przygody Jasia Wiercipięty

D-018568



Ostatnie jabłko.

Trzeba je zerwać!

Drabina jest!

Zleciało samo!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefon: Redaktor Naczelny 216-14 Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: w tekście (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 100 mm zł. 145 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 170, powyżej 201 mm zł. 210. Za tekstem (strona — 8 szpalt) od 1 do 100 mm zł. 55 za 1 mm, od 101 — 200 mm zł. 85, powyżej 200 mm zł. 80. — Nekrologi (strona — 4 szpalty) od 1 mm do 50 mm zł. 30 za 1 mm, od 51 — 100 mm zł. 40, od 101 — 150 mm zł. 60, powyżej 150 mm zł. 85. Ogłoszenia drobne (za 1 słowo) osobiste i pozost. rodzin. zł. 20, handlowe zł. 25, zguby zł. 20, ogłoszenia o 100 proc. drożej. Ogłoszenia wymiarowe wśród drobnych do 50 mm przez 1 szpaltę a 30 proc. drożej, ponad 50 mm i 2-szpaltowe o 100 proc. drożej. Rabatów w żadnej formie się nie udziela. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

